



Dawać możliwości, pokazywać rozwiązania

2019-09-19

O ważnej dla mieszkańców przebudowie ul. Kocmyrzowskiej i podejściu krakowian do używania plastiku radny Łukasz Sęk opowiada w rozmowie z Magdaleną Bartlewicz.

Jako nowego radnego chcę Pana zapytać o wrażenia z pracy w Radzie Miasta Krakowa. Czy jest tak, jak Pan sobie wyobrażał?

Wcześniej byłem radnym dzielnicy, bywałem na sesjach Rady Miasta Krakowa, dużo radnych to moi znajomi – mniej więcej mogłem się więc spodziewać pewnych spraw, ale oczywiście nie wszystkiego. Przede wszystkim w Radzie Miasta działa się inaczej niż w radzie dzielnicy. Radni dzielnicowi pracują na konkretnych projektach, zajmują się nimi na co dzień. Natomiast w Radzie Miasta po przydzieleniu środków na projekt nasze możliwości wpływu na niego są o wiele mniejsze. Pilnujemy jako radni miejscy, by dany projekt został wprowadzony w życie, ale jego realizacja leży już w gestii Prezydenta.

Jest Pan nowohucianinem od urodzenia. W poprzedniej kadencji był Pan radnym Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie. Jakie są najważniejsze problemy i potrzeby tej dzielnicy?

Dzielnica XVII od lat czeka właściwie na jedną inwestycję, czyli przebudowę ul. Kocmyrzowskiej. Ta po raz kolejny się opóźnia, a jej rozpoczęcie przeniesiono na rok 2020. Od wykonania tego zadania zależy wiele innych projektów. Mają powstać zbiorniki retencyjne, które trzeba wpisać w program odwodnień, szczególnie osiedli peryferyjnych. Przy okazji remontu wybudowany powinien być także parking P&R, połączony z linią tramwajową. Należy też uruchomić szybką kolei aglomeracyjną z przystankiem w Luboczy, tak żeby stworzyć większy węzeł przesiadkowy. Problemem jest również tak prozaiczna rzecz jak drogi dla rowerów. Dzielnica XVII Wzgórza Krzesławickie jest jedyną, która nie ma nawet metra ścieżki rowerowej. Decyzję o budowanie ścieżek zawsze odkładano, argumentując to tym, że nie ma sensu budować drogi dla rowerów pomiędzy blokami, ponieważ rowerzyści, gdy tylko dojadą do Kocmyrzowskiej, i tak muszą wjechać na ulicę albo jechać chodnikiem, który jest w takim stanie, że korzystając z niego, można sobie wybić zęby. Chodnika zaś wciąż nie opłaca się remontować, dopóki modernizacji nie przejdzie ul. Kocmyrzowska. Mam więc nadzieję, że przebudowa się rozpocznie i pozwoli na nadrobienie spraw, które do tej pory odkładane były na bok.

Z radnym Aleksandrem Miszałskim był Pan autorem przyjętej przez RMK uchwały „Kraków bez plastiku”. Jakie są jej najważniejsze założenia? Jak przekonać krakowian, by przestali używać plastiku lub używali go coraz mniej?

Uchwała ta zakłada wyeliminowanie z użycia w Urzędzie Miasta Krakowa i jednostkach miejskich jednorazowych sztućców, kubków, talerzyków, gadżetów plastikowych – czyli plastiku, który jest jednorazowy albo bardzo krótkiego użytku i trafia później na śmietnik. Mam nadzieję, że akcja „Kraków bez plastiku” będzie też punktem wyjścia do edukacji od najmłodszych lat. Rozdawaliśmy mieszkańcom ulotki związane z tą akcją. Nie przypominam sobie ani jednej osoby, która powiedziała, że jej nie popiera. Co ciekawe, większość to były osoby powyżej 50.



roku życia, które mówiły wprost, że jak byli młodszy to na co dzień mieli torby wielorazowe, mleko w szklanych butelkach, nie było jednorazówek i dawano sobie radę. Bardzo chętnie wróciliby do tych sprawdzonych w latach młodości rozwiązań, które są dla nich oczywiste. Trzeba mieszkańcom dać możliwości i pokazywać rozwiązania. Jeżeli w sklepie nie będzie przy owocach foliowych torebek za darmo, by spakować do nich jedną cytrynę, lecz będzie można kupić trochę droższe, wielorazowe, zrobione na przykład z firanek, to każdy się nauczy, że lepiej brać siatkę wielorazową ze sobą.

Co robi Pan w czasie wolnym?

Lubię spotkać się ze znajomymi, wyjechać na weekend, trochę się odciąć, wyłączyć telefon. Oglądam sporo seriali na Netflixie, podróżując komunikacją miejską po mieście. To jedyny czas, kiedy mogę nadrobić zaległości serialowo-filmowe.

Łukasz Sęk – radny miasta Krakowa VIII kadencji, nowohucian od urodzenia. W poprzedniej kadencji radny Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie. Pracuje w komisjach: Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych (Przewodniczący), Promocji i Turystyki (Wiceprzewodniczący), Dialogu Obywatelskiego, Infrastruktury, Sportu i Kultury Fizycznej oraz Rewizyjnej